



## **„Blokują nam parkingi” - kierowcy nie chcą reklamowych przyczep. Czy Iława rozwiąże ten problem? [ZDJĘCIA]**

data aktualizacji: 2021.05.27



**Iławy nie omija znany w wielu miastach problem zajmowania miejsc parkingowych przez pozostawiane tam przyczepki reklamowe. Nad Jeziorakiem zjawisko to, wywołujące nieraz negatywne emocje wśród kierowców, wydaje się ostatnio jeszcze nasilać. W Urzędzie Miasta w Iławie pytaliśmy, czy jest na to recepta.**

Publiczne parkingi przy dworcu PKP, iławskim basenie, siedzibie sądu, pasażu handlowo-usługowym na ulicy Sobieskiego, cmentarzu na ulicy Ostródzkiej, czy przy centrum medycznym "Meden" - to tylko przykłady miejsc w Iławie, gdzie pozostawiane są przyczepy z reklamami. Zjawisko to jest z pewnością obecne w iławskiej przestrzeni publicznej - wystarczy spacer po mieście, aby zauważyć przynajmniej kilka takich przyczep.

O interwencję proszą Czytelnicy (imiona i nazwiska do wiadomości redakcji).

**- Samochodów mamy coraz więcej, a nowych miejsc parkingowych nie przybywa tak szybko. Ciśnienie mi**

**skacze, kiedy nie mogę zaparkować, bo miejsca blokują przyczepy reklamowe, nieraz na wiele dni pozostawiane w ruchliwych i uczęszczanych miejscach - mówi jeden z kierowców.**

**- Nie wiem, czy to zgodne, czy niezgodne z prawem, ale co do zasady parkingi są przecież budowane z myślą o pozostawianiu tam samochodów, nie jest to przestrzeń zbudowana, aby za darmo wystawiać tam reklamy. Dlaczego się tego problemu nie rozwiązuje?**  
**- pyta kolejny iławianin.**

#### **IŁAWSKIE PARKINGI: PRZYCZEPA NIEMILE WIDZIANA**

Czy iławski ratusz dostrzega ten problem? I czy ma pomysł na jego rozwiązanie? O to właśnie pytaliśmy w urzędzie.

**- Problem przyczep reklamowych jest nam doskonale znany i staramy się na bieżąco przeciwdziałać temu zjawisku - zapewnił Grzegorz Frąckowiak, podinspektor z Wydziału Utrzymania Mienia Komunalnego. - Jedynym efektywnym sposobem jest wyłączenie możliwości parkowania na miejskich parkingach przez pojazdy ciężarowe, do których zalicza się przyczepy, poprzez wprowadzanie odpowiedniego oznakowania. W wielu miejscach już takie tablice się pojawiły, w tym na parkingu przy dworcu PKP, jednakże to do policji należy potem kontrola i egzekwowanie przepisów ruchu drogowego. W związku z tym, pod koniec kwietnia tego roku, zostało wystosowane pismo do Komendy Powiatowej Policji w Iławie, w którym zwróciliśmy się z prośbą o wzmożenie kontroli parkingów zarządzanych przez Burmistrza Miasta Iławy pod kątem niestosowania się do znaków**

## **drogowych.**

Zdjęcia w galerii pochodzą z połowy maja, a zatem jest jasne, że problem nie daje się tak łatwo wyeliminować. Sprawdziliśmy, jak inne samorządy próbują temu przeciwdziałać.

### **GDZIENIEGDZIE BEZSILNOŚĆ**

Okazuje się, że - według niektórych gmin - niewiele da się w tej sprawie zrobić. Np. w Górze Kalwarii miejscowa straż miejska stanęła na stanowisku, że zarejestrowaną przyczepkę można pozostawić na parkingu.

**- Obecne przepisy nie regulują tego, w których miejscach ani w jaki sposób przyczepy z tablicami reklamowymi mogą być ustawiane na wyznaczonych parkingach. Straż Miejska może reagować tylko wtedy, gdy przyczepa z reklamą stoi w niedozwolonym miejscu: na chodniku, trawniku albo stwarza zagrożenie w ruchu drogowym** - informował w komentarzu udzielonym lokalnemu portalowi gorakalwaria.net komendant SM. **- Zarejestrowana przyczepa jest pojazdem i zaparkowana na wyznaczonym miejscu dla pojazdów nie narusza przepisów ruchu drogowego** - przekonywał.

### **INNI NAKŁADAJĄ KARY**

Są miasta o zgoła innym podejściu. W Katowicach miejscowy magistrat nakłada za umieszczanie na miejskich parkingach kary rzędu nawet kilku tysięcy złotych.

**- Miejsca postojowe są przeznaczone do parkowania pojazdów, a nie do stawiania tam reklam. Jest to działalność komercyjna, a przepisy zakazują wykorzystywania miejsc postojowych do takich celów** - powiedział w komentarzu udzielonym portalowi katowice24.info rzecznik prasowy katowickiego magistratu.

Jak dalej wyjaśnił, urząd powołuje się przy tym na Kodeks wykroczeń, który mówi o tym, że „kto

*umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny".* Jednocześnie ratusz przyznał, że cała procedura może być długotrwała, także ze względu na możliwość odwołania się od nałożonej kary.

Podobnie robi Olsztyn, o czym donosi serwis [moto.pl](http://moto.pl).

**- Przepisy nie określają jednoznacznie, czy taki pojazd z przyczepą to reklama. Uznaliśmy jednak, że ich zachowanie jest trwałe i stale powtarzające się, więc można wykazać, że jest to działalność pełniąca funkcje reklamowe -** powiedział portalowi rzecznik Zarządu Dróg Zieleni i Transportu w Olsztynie. **- Dokumentujemy wszystko, fotografujemy i przygotowujemy wnioski o ukaranie właścicieli tych samochodów z reklamami na przyczepach -** dodał.

Także w Słupsku samorządowe organy starają się przeciwdziałać korzystaniu z parkingów niczym ze słupów ogłoszeniowych.

**- Panuje przekonanie, że tak można się reklamować. Taki wytrych bardzo często stosują firmy outdoorowe -** powiedział przedstawiciel Zarządu Infrastruktury Miejskiej portalowi [gp24.pl](http://gp24.pl). **- Ich przedstawiciele bardzo rzadko pytają nas o stawki za legalne zajęcie pasa drogowego. A jeśli już pytają, to rezygnują, gdy usłyszą cenę. Opłata za dobę postoju może wynosić nawet 50 złotych.**

Słupska straż miejska sprawdza przyczepy stojące w pasach drogowych i wykonuje dokumentację fotograficzną. Jeśli okazuje się, że nie było pozwolenia na jej ustawienie, to nakładane są kary.

**- W podobnych sprawach wypowiadały się już sądy między innymi w Gdańsku, Łodzi i Warszawie, które utrzymywały kary, gdy właściciele lawet odwoływali się od kar nałożonych przez zarządców pasów**

## drogowych - twierdzi komendant słupskiej straży.

A co Wy uważacie o pozostawianiu przyczep reklamowych na publicznych parkingach? Czy oczekujecie podjęcia skutecznej walki z tym zjawiskiem? Napiszcie swoją opinię w komentarzu.

### AKTUALIZACJA

Na artykuł i komentarze internautów zareagował market Mrówka, który zrezygnuje z takiej formy reklamy. Więcej [tutaj](#).

Red. kontakt@infoilawa.pl.

***Parking długoterminowy przy ławskim dworcu. Jest tutaj znak, o którym wspominał przedstawiciel ratusza. Mimo to na parkingu od strony głównej jezdni stoi przyczepka reklamowa, której według urzędu, zgodnie ze wprowadzonym oznakowaniem, nie powinno tutaj być.***



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64463-blokuja-nam-parkingi-kierowcy-nie-chca-reklamowych-przyczep-czy-ilawa->

rozwiaze-ten-problem-zdjecia